

**WYPEŁNIA ZDAJĄCY**
**KOD**

--	--	--

**PESEL**

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

*miejsce  
na naklejkę*
**EGZAMIN MATURALNY**  
**Z JĘZYKA POLSKIEGO**  
**POZIOM PODSTAWOWY**

 TERMIN: **dotatkowy 2020 r.**

 CZAS PRACY: **170 minut**

 LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **70**
**WYPEŁNIA ZESPÓŁ**  
**NADZORUJĄCY**

Uprawnienia zdającego do:

 dostosowania  
kryteriów oceniania.

**Instrukcja dla zdającego**

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 21 stron (zadania 1–13). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
6. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
7. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
8. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

NOWA FORMUŁA



MPO-P1\_1P-203

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

### Tekst do zadań 1.–6.

Sylwia Kita

*Oto jest pytanie. Jak Erich Fromm rozumiał dylemat „mieć czy być”*

Wśród rozlicznych filozofów, przywódców religijnych, uczonych, którzy zastanawiają się od wieków nad ludzką żądzą posiadania, szczególne miejsce ma Erich Fromm [...] – filozof, psycholog, socjolog – jeden z ważniejszych myślicieli XX w. [...] Zdaniem Fromma, nawet jeśli człowiekowi wydaje się, że coś posiada, to w istocie nie ma nic, gdyż posiadanie jest tylko przejściowym momentem w procesie życia. Wyróżnił on dwa podstawowe wymiary ludzkiej egzystencji – *modus*<sup>1</sup> bycia i *modus* posiadania.

Posiadanie wiąże się z pojęciem własności, a w szczególności własności prywatnej, która wraz z rozwojem społeczeństwa ewoluowała w stronę coraz bardziej złożonych form. Kiedyś wszystko, co człowiek posiadał, było otaczane szacunkiem i wykorzystywane przez maksymalnie długi czas. W drugiej połowie XX w. ludzie przestali wykazywać tego rodzaju przywiązanie do posiadanych dóbr, głównie z powodu możliwości łatwego nabywania nowych produktów na rynku. Wartością stała się konsumpcja sama w sobie, a nie przechowywanie i dbanie o jak najdłuższą wydajność konkretnej rzeczy. Erich Fromm nazywa przejściowe nabywanie towarów, posiadanie i użytkowanie, wyrzucenie lub wymianę na lepszy model błędnym kołem konsumpcji. Radość z posiadanych dóbr stała się pozorna, bo krótkotrwała. Owa chwilowość wynika z faktu, że bardzo krótko czekamy na dane dobro, a jednocześnie wchodzimy w posiadanie innych nowych rzeczy. Kiedyś człowiek był emocjonalnie związany z posiadaniem dobrem, obecnie rzecz jest w wielu wypadkach symbolem statusu, wzmocnieniem poczucia siły i własnego ego. [...]

Pojęcie *modus* bycia jest zdecydowanie trudniejsze do analizy aniżeli *modus* posiadania. Bycie jest związane z przeżywaniem ludzkiej indywidualności. Trudno opisać każdego ze wszystkim, co czyni go człowiekiem – jego myśli, poglądy, stany emocjonalne, temperament czy też okoliczności kształtowania jego postawy. Człowiek, pisze Fromm, jest niepowtarzalny, jak jego odciski palców, i nigdy nie zostanie do końca zrozumiany przez drugiego człowieka, bo nie istnieją dwie takie same osoby. Nawet będąc bardzo empatyczni, nie jesteśmy w stanie odczuwać identycznych stanów emocjonalnych jak druga osoba – możemy jedynie domyślać się, co ona może czuć w danej sytuacji. Oznacza to, że *modus* bycia jest oryginalny dla każdego z nas, co jednak nie zmienia faktu, że istnieją pewne elementy wspólne dla wszystkich. Fromm wskazuje na trzy takie właściwości: wolność, niezależność i zdolność do krytycznego rozumowania. Dzięki nim człowiek jest w stanie pokonać wewnętrzne bariery, które uniemożliwiają samorozwój. Może dopuścić do głosu to, co jest tłumione lub korygowane przez zewnętrzne normy oraz ograniczenia materialne i bytowe.

W jaki sposób można zatem uwolnić *modus* bycia? Jest to możliwe przy założeniu, że człowiek zaprzestanie poszukiwań bezpieczeństwa i tożsamości poprzez kurczowe trzymanie się posiadanych rzeczy i własności. „Być” wymaga rezygnacji z egocentryzmu i egoizmu, ale też wypełnienia duchowej pustki i ubóstwa.

Co człowiek powinien wybrać, jak postępować? Biorąc pod uwagę realia współczesnego świata, trudno zrezygnować z orientacji na posiadanie – oznaczałoby to rezygnację z czegoś,

<sup>1</sup> Modus (z łac.) – tu: sposób.

co do tej pory dawało poczucie kontroli i bezpieczeństwa, a to wywołuje ogromny lęk. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że zarówno *modus* posiadania, jak i *modus* bycia są możliwościami ludzkiej natury.

Na podstawie: Sylwia Kita, *Oto jest pytanie. Jak Erich Fromm rozumiał dylemat „mieć czy być”*, [w:] „Ja My Oni. Poradnik Psychologiczny «Polityki»”, t. 17, 01/2015.

### Zadanie 1. (0–1)

Na podstawie tekstu podanym w tabeli wymiarom ludzkiej egzystencji przyporządkuj odpowiadające im sformułowania wybrane spośród A.–E. W każdym wierszu tabeli zaznacz po dwie prawidłowe odpowiedzi.

Wymiary ludzkiej egzystencji	Sformułowania				
<i>Modus</i> bycia	A	B	C	D	E
<i>Modus</i> posiadania	A	B	C	D	E

### Sformułowania

- A. konsumpcja
- B. przywiązanie do przedmiotów
- C. indywidualność
- D. samorozwój człowieka
- E. ewolucja

### Zadanie 2. (0–2)

2.1. Na podstawie tekstu wyjaśnij, na czym polega różnica między dawnym a współczesnym „modusem posiadania”.

.....

.....

.....

.....

2.2. Czy według autorki tekstu można całkowicie uwolnić się od chęci posiadania? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 3. (0–1)**

Na podstawie tekstu wymień po dwa czynniki ograniczające oraz umożliwiające samorozwój człowieka.

Czynniki ograniczające samorozwój:

.....

.....

Czynniki umożliwiające samorozwój:

.....

.....

**Zadanie 4. (0–2)**

Na podstawie tekstu sformułuj dwa argumenty, którymi uzasadnisz pogląd Ericha Fromma: *nawet jeśli człowiekowi wydaje się, że coś posiada, to w istocie nie ma nic.*

Argument 1. ....

.....

Argument 2. ....

.....

**Zadanie 5. (0–1)**

Uzupełnij tabelę. Obok podanych definicji wpisz odpowiadające im wyrazy pochodzenia obcego użyte w drugim akapicie tekstu, przy czym rzeczowniki zapisz w M. l.poj., a czasownik – w bezokoliczniku.

Wyraz obcy	Definicja
	pozycja społeczna i zawodowa, położenie materialne
	rozwijać się, zmieniać się, przeobrażać się stopniowo
	wykorzystywanie dóbr i usług do zaspokojenia potrzeb

**Zadanie 6. (0–3)**

**6.1. Podaj autora i tytuł utworu, z którego pochodzi podany fragment, oraz nazwisko bohatera wypowiadającego te słowa.**

Mincle i zawsze Mincle!... Dziś niech mnie porównają z Minclami. Sam jeden przez pół roku zarobiłem dziesięć razy więcej aniżeli dwa pokolenia Minclów przez pół wieku. Na zdobycie tego, com ja zdobył pomiędzy kulą, nożem i tyfusem, tysiąc Minclów musiałoby się pocić w swoich sklepikach i szlafmycach. Teraz już wiem, ilu jestem wart Minclów, i jak mi Bóg miły, dla podobnego rezultatu drugi raz powtórzyłbym moją grę! Wolę obawiać się bankructwa i śmierci, aniżeli wdzięczyc się do tych, którzy kupią u mnie parasol, albo padać do nóg tym, którzy w moim sklepie raczą zaopatrywać się w waterklozety<sup>2</sup>...

Autor: .....

Tytuł: .....

Nazwisko bohatera wypowiadającego powyższe słowa: .....

**6.2. Czy dla bohatera wypowiadającego powyższe słowa ważniejszy był „modus bycia”, czy – „modus posiadania”? Uzasadnij swoją odpowiedź na podstawie podanego fragmentu oraz znajomości całego utworu.**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

<sup>2</sup> Waterklozet (ang. *water closet*) – przestarz. ubikacja z urządzeniem do spłukiwania muszli wodą z rezerwuaru.

**Tekst do zadań 7.–12.**

Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Wojciech Furman, Jerzy Snopek  
*Dziennikarstwo a literatura w XX i XXI wieku*

Za sprawą telewizji i internetu każdy zdobywa podstawowe informacje o otaczającej go rzeczywistości. Nie musi się trudzić, by poznać nawet odległe krainy. Siedzi przed telewizorem i biernie przyjmuje wszystko, co dostanie od swego nadawcy. Ma wrażenie, że uczestniczy w różnych spektaklach czy wydarzeniach, bagatelnych lub niezwykłych. [...] Problem w tym, że po obejrzeniu danego programu nie potrafi opowiedzieć, co widział, ponieważ brakuje mu słów, nie umie nazwać podstawowych rzeczy, bo nie skupił się na nich w czasie emisji danego programu – inaczej niż nad książką, która skłania do refleksji i uczy słownictwa. Ale czy to problem dziennikarza? Dla dziennikarza ważne jest to, że zainteresował odbiorcę danym programem w telewizji, audycją w radiu, artykułem w prasie. A zainteresował dlatego, że dobrze przedstawił i ujął temat zgodnie z zasadami poetyki gatunków dziennikarskich, którym także podstawy dała literatura.

Dziennikarz, który chce zrobić wrażenie na odbiorcy, wraca do źródeł dziennikarstwa, a więc do literatury, ponieważ to literatura daje mu ogromny wachlarz możliwości mówienia o rzeczywistości. Prasa i radio przyzwyczyły odbiorców do wysiłku intelektualnego, ale telewizja i internet wydają się z [...] tego wysiłku zwalniać. Dziennikarze jednak nie zapominają o sile literatury i jej wpływie na rozwój najbardziej współczesnego dziennikarstwa. Arystotelesowskie sposoby wywoływania napięcia dzięki stosowaniu narracji dramatycznej zachowały aktualność do dzisiaj, podobnie jak platońskie wyhamowywanie akcji skłaniające do refleksji. Połączone i zastosowane w dziennikarstwie te dwie techniki narracji – zarówno w informacji, jak i w publicystyce – dają zadowalające i zaskakujące efekty. Dzięki chwytom literackim (m.in. plastycznemu opowiadaniu o rzeczywistości i wywoływaniu emocji), stosowanym w różnych gatunkach dziennikarskich, dziennikarstwo staje się bliższe adresatowi, bo nie ma innego sposobu trafiania do jego wyobraźni niż obrazowe, literackie, ale bez stosowania fikcji, przedstawienie problemu, nazywanie i odtwarzanie emocji bohaterów, które z kolei wpływa na uczucia odbiorcy. [...]

Granice dziennikarstwa i literatury są płynne. Dziennikarstwo to nie tylko informowanie o otaczającej rzeczywistości. To także wpływanie na odbiorcę, mówienie o jego świecie, problemach, życiu codziennym, językiem klarownym, ale obrazowym i bez użycia fikcji. Literatura to także pokazywanie codzienności, obrazowanie, język klarowny, ale w większości przypadków odmienny od języka codziennego: z nadmiarem metafor, aluzji, a przede wszystkim fikcja. W dziennikarstwie także stosowane są podteksty i niedomówienia, nie tylko w gatunkach pisanych, ale również w materiałach radiowych i telewizyjnych, jak choćby funkcja milczenia w radiu i stosowanie ciszy w telewizji.

Dziennikarza – podobnie jak literata – inspiruje otaczająca rzeczywistość. Dziennikarz wymyśla różne tematy, ale jeśli chce o nich powiedzieć, musi szybko znaleźć w realnym świecie konkretne przykłady na potwierdzenie tego, co wymyślił. Urozmaica przekaz, wykorzystując ciekawe literackie rozwiązania. Literatowi wystarczy, że ograniczy się do swojej wyobraźni, ale zależy mu także na urealnieniu fabuły, dlatego posiłkuje się metodami i formami dziennikarskimi (cytuje wprawdzie sfigowane dokumenty czy fragmenty wspomnień lub dzienników, listów czy zamieszcza autentyczne zdjęcia lub urywki artykułów prasowych) [...]. Chce za wszelką cenę przekonać czytelnika, że to, o czym mówi, wydarzyło się naprawdę – ponieważ zależy mu na zbliżeniu problemów bohaterów fikcyjnych do bohaterów realnych.

Na podstawie: Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Wojciech Furman, Jerzy Snopek, *Słowo wstępne*, [w:] tychże [red.], *Dziennikarstwo a literatura w XX i XXI wieku*, Warszawa 2011.

**Zadanie 7. (0–1)**

Z podanych pytań A.–F. wybierz te, na które odpowiedzi dają wskazane akapity tekstu, i wpisz do tabeli oznaczenia literowe tych pytań. Każdemu akapitowi przyporządkuj jedno pytanie.

- A. Czy literatura jest samodzielną dziedziną sztuki?
- B. Dlaczego widzowi trudno zrelacjonować przekaz audiowizualny?
- C. Jak literatura kształtuje umiejętności językowe czytelników?
- D. Jakie literackie techniki narracyjne wykorzystuje dziennikarstwo?
- E. W jaki sposób literaci i dziennikarze wykorzystują rzeczywistość?
- F. Co odróżnia język telewizji i internetu od języka literatury?

Akapit	Pytanie
1.	
2.	
4.	

**Zadanie 8. (0–1)**

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Dziennikarze starają się wpływać na odbiorców i kształtują ich sposób postrzegania świata.	P	F
2.	Dziennikarstwo naśladuje literaturę, aby uniknąć odwoływania się do wyobraźni odbiorcy.	P	F
3.	W odróżnieniu od tekstów dziennikarskich, w utworach literackich nie są stosowane podteksty i niedomówienia.	P	F

**Zadanie 9. (0–2)**

Na podstawie tekstu sformułuj dwa argumenty potwierdzające tezę autorów, że *granice dziennikarstwa i literatury są płynne*.

Argument 1. ....

.....

Argument 2. ....

.....

**Zadanie 10. (0–2)**

Na podstawie 1. i 2. akapitu tekstu podaj dwa zagrożenia dla odbiorców współczesnych mediów, jakie niesie ze sobą korzystanie z telewizji i internetu. Uzasadnij, dlaczego według autorów tekstu są to zagrożenia.

Zagrożenie 1. ....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

Zagrożenie 2. ....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

**Zadanie 11. (0–1)**

Na podstawie tekstu określ, w jaki sposób pisarze tworzą iluzję rzeczywistości.

.....

.....

**Zadanie 12. (0–3)**

Napisz streszczenie tekstu liczące 40–60 wyrazów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



**Zadanie 13. (0–50)**

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

**Temat 1. Jak na postępowanie człowieka wpływa jego wyobrażenie o otaczającej go rzeczywistości? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, całego utworu oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

Adam Mickiewicz

*Pan Tadeusz*

Hrabia zsiadł z konia, sługi odprawił do domu,  
A sam ku ogrodowi ruszył po kryjomu [...].  
[...]  
Skacząc jak żaba, cicho, przyczołgał się blisko,  
Wytknął głowę – i ujrzał cudne widowisko. [...]

Śród ptaszcych głów sterczały główki ludzkie małe,  
Odkryte; włosy na nich krótkie, jak len białe;  
Szyje nagie do ramion; a pomiędzy nimi  
Dziewczyna głową wyższa, z włosami dłuższymi [...].

Dziewczyna powiewała podniesioną w rękę  
Szarą kitką, podobną do piór strusich pęku;  
Nią zdała się oganiać główki niemowlęce  
Od złotego motylów deszczu. W drugiej ręce  
Coś u niej rogatego, złocistego świeci,  
Zdaje się, że naczynie do karmienia dzieci:  
Bo je zbliżała dzieciom do ust po kolei,  
Miało zaś kształt złotego rogu Amaltei. [...]

„O ty! – rzekł – jakimkolwiek uczczę cię imieniem,  
Bóstwem jesteś czy nimfą, duchem czy widzeniem!  
Mów! własna-li cię wola na ziemię sprowadza,  
Obca-li więzi ciebie na padole władza?  
Ach, domyślał się – pewnie wzgardzony miłośnik,  
Jaki pan możny albo opiekun zazdrośnik  
W tym cię parku zamkowym jak zaklętą strzeże!  
Godna, by o cię bronią walczyli rycerze,  
Byś została romansów heroiną smutnych!  
Odkryj mi, Piękna, tajnie twych losów okrutnych!  
Znajdziesz wybawiciela – odtąd twym skinieniem,  
Jak rządysz sercem moim, tak rządź mym ramieniem”.

Wyciągnął ramię.  
Ona z rumieńcem dziewiczym,  
Ale z rozweselonym słuchała obliczem. [...]  
Na koniec zapytała: „Skąd tu Pan przychodzi?  
I czego tu po grzędach szuka Pan Dobrodziej?”

Hrabia oczy roztworzył, zmieszany, zdziwiony,  
Milczał, wreszcie, niżając swej rozmowy tony:  
„Przepraszam – rzekł – Panienko! Widzę, że pomieszał  
Zabawy! [...]

Myślił zaś w duchu: jeśli nie jest heroiną  
Romansów, jest młodziuchną, prześliczną dziewczyną.  
Zbyt często wielka dusza, myśl wielka ukryta  
W samotności, jak róża wśród lasów rozkwita;  
Dostyc ją wynieść na świat, postawić przed słońcem,  
Aby widzów zdziwiła jasných barw tysiącem!  
Ogrodniczka tymczasem powstała w milczeniu,  
Podniosła jedno dziecicę żwisłe na ramieniu,  
Drugie wzięła za rękę, a kilkoro przodem  
Zaganiając jak gąski, szła dalej ogrodem.

Odwróciwszy się rzekła: „Czy też Pan nie może  
Rozbiegłe moje ptastwo wpędzić nazad w zboże?”  
„Ja, ptastwo pędzać?” – krzyknął Hrabia z zadziwieniem.  
Ona tymczasem znikła, zakryta drzew cieniem. [...]

Samotny Hrabia długo jeszcze stał w ogrodzie;  
Dusza jego, jak ziemia po słońca zachodzie,  
Ostygła powoli, barwy brała ciemne;  
Zaczął marzyć, lecz sny miał bardzo nieprzyjemne.  
Zbudził się, sam nie wiedząc, na kogo się gniewał;  
Niestety, mało znalazł! nadto się spodziewał! [...]  
„Po cóż się łudzić? – krzyknął – zgaduję po czasie!  
Moja nimfa tajemna pono gęsi pasie!”

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2019.

**Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

Tadeusz Różewicz

**Odpowiedź**

*Edel sei der Mensch,  
Hilfreich und gut!*<sup>3</sup>  
Goethe

Czego żąda ode mnie  
poezja  
Czy wyrzeczenia  
odosobnienia i melancholii  
Abym szedł przez tłum  
jak przez powietrze

<sup>3</sup> Motto (niem.) – „Człowiek niech będzie szlachetny / Pomocny bliźnim, dobry”.

Jeżeli poezja żąda  
odosobnienia  
wyrzeczenia  
i rozpaczy  
odrzuć ją  
Czy miłość do żony  
miłość do dziecka  
któremu kupuję  
małe ubranko  
troska o matkę  
czy te ludzkie uczucia  
zabijają poezję

Stwórz nową  
która buduje  
z uczuć powszechnych  
słów prostych

Niech odejmie od człowieka  
wszystko zwierzęce i boskie

Czy muszę uciec  
z domu w nocy  
kiedy jest burza  
i umierać  
na małej stacji kolejowej gdzie  
kolejarz dudniącym głosem  
woła miasta nieznane

Patrzę na dymy które unoszą się  
pionowo nad dachami  
mojego miasta

w oświetlonych domach ludzie  
których kocham  
którym rozdałem oczy usta i ręce  
i odbieram

Bo każdy z nas chce dotknąć  
pomocnej ręki drugiego człowieka  
i płacze w nocy.

[1949]

Tadeusz Różewicz, *Odpowiedź*, [w:] tegoż, *Wybór poezji*, Wrocław 2016.





















**BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)**





